

Bartosz Majchrzak\*

## PRZEDAWNIE W SZCZĘCIA POSTĘPOWANIA DYSCYPLINARNEGO WOBEC STUDENTA OBWINIONEGO O POPEŁNIENIE PRZESTĘPSTWA

### 1. Uwagi wprowadzające

Jedną ze swoistych cech odpowiedzialności dyscyplinarnej jest to, że podlegają jej pewne kategorie osób przynależących do określonych organizacji (w tym tzw. korporacji)<sup>1</sup>. Dlatego też dla niektórych autorów stanowi ona przejaw „odpowiedzialności karnej w organizacji”<sup>2</sup>. Przy tym konieczność jej ponoszenia występuje zazwyczaj w sytuacji, w której powszechne prawo karne jeszcze nie przewiduje odpowiedzialności (tzw. odpowiedzialność wzmocniona). Wiąże się ona przede wszystkim z naruszeniem funkcjonujących w ramach danej organizacji specyficznych reguł deontologicznych<sup>3</sup>, niewykonywaniem obowiązków związanych z daną strukturą organizacyjną. Niemniej jednak odpowiedzialność dyscyplinarna może zagrażać również z tytułu czynu zagrożonego karą w ramach odpowiedzialności karnej powszechnej. Nie obowiązuje tu bowiem zasada *ne bis in idem*, ponieważ w postępowaniu dyscyplinarnym dany czyn rozpatruje się w aspekcie danej

---

\* Dr Bartosz Majchrzak – Adiunkt w Katedrze Nauki Administracji i Ochrony Środowiska, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; Rzecznik Dyscyplinarny ds. Studentów UKSW; uczestnik Warszawskiego Seminarium Aksjologii Administracji.

<sup>1</sup> Z. Leoński, *Zarys prawa administracyjnego. Działalność administracji*, Warszawa 2001, s. 72.

<sup>2</sup> E. Bojanowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna notariuszy. Glosa do wyroku SN z 26 lutego 2004 r., III SZ 2/03*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2005, nr 1-2, s. 14.

<sup>3</sup> Wyrok TK z 27.2.2001 r., K 22/00, „OTK ZU” 2001, nr 3, poz. 48.

organizacji i stosuje się sankcje innego rodzaju niż w sądownictwie powszechnym, o skutkach niewykraczających z reguły poza struktury organizacyjne<sup>4</sup>.

Przykładem realizacji powyższych założeń są przepisy ustawy z 27.7.2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym<sup>5</sup> (dalej: P.s.w.), w szczególności w zakresie, w jakim przewidują odpowiedzialność dyscyplinarną studentów (art. 211-225 P.s.w.). Jako przesłanki jej ponoszenia ustawodawca wskazał naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni oraz dokonanie czynu uchybiającego godności studenta<sup>6</sup> (art. 211 ust. 1 P.s.w.). Na tym tle za bezdyskusyjne uznaje się, że pierwszy z warunków dotyczy nie tylko przepisów wewnętrznych, ale i powszechnie obowiązujących, a zatem w szczególności czynów zabronionych, tj. przestępstw i wykroczeń (również skarbowych)<sup>7</sup>. W tym kontekście art. 217 ust. 2 P.s.w. stanowi dodatkowo, że wymierzenie studentowi za ten sam czyn kary w postępowaniu karnym lub w postępowaniu w sprawach o wykroczenia nie stanowi przeszkody do wszczęcia postępowania przed komisją dyscyplinarną. Natomiast druga przesłanka odpowiedzialności dyscyplinarnej, mając pojemny zakres przedmiotowy, nawiązuje do reguł etycznych obowiązujących we wspólnocie akademickiej, w relacjach między studentami, studentami a pracownikami uczelni oraz studentami a uczelnią jako całością.

Przedmiotem niniejszego opracowania jest jeden ze szczegółowych problemów zbiegu powszechnej odpowiedzialności karnej oraz odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów. Problem ten dotyczy przedawnienia wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec studenta, któremu zarzucono popełnienie przestępstwa.

Umocowanie normatywne powyższej kwestii występuje w ustępie 3 oraz w ustępie 5 art. 217 P.s.w. Zgodnie z pierwszym przepisem, „nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego po upływie sześciu miesięcy od dnia uzyskania przez rektora wiadomości o popełnieniu czynu uzasadniającego nałożenie kary lub po upływie trzech lat od dnia jego popełnienia. Jeżeli czyn stanowi przestępstwo, okres ten nie może być krótszy od okresu przedawnienia ścigania tego

---

<sup>4</sup> Z. Leoński, *Czy postępowanie dyscyplinarne jest szczególną procedurą administracyjną czy też postępowaniem odrębnym?* [w:] *Procedura administracyjna wobec wyzwań współczesności*, Łódź 2004, s. 174.

<sup>5</sup> Tj.: Dz.U. z 2012 r. poz. 572, ze zm.

<sup>6</sup> Na marginesie można zauważyć, że w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie drugi człon art. 211 ust. 1 Psw jest zbędny, ponieważ dokonanie czynu uchybiającego godności studenta jest jednocześnie naruszeniem przepisów obowiązujących w uczelni. Wynika to stąd, że zgodnie z art. 189 ust. 1 Psw, student ma obowiązek postępować zgodnie z treścią ślubowania, którego rota – zgodnie ze Statutem Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (załącznik do uchwały nr 105/2011 Senatu UKSW z 27.10.2011 r.) – obejmuje dbanie o honor i godność studenta.

<sup>7</sup> J. Paśnik, *Nowe regulacje odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich i studentów – uwagi krytyczne*, „Administracja – Teoria, Dydaktyka, Praktyka” 2007, nr 4, s. 15.

przestępstwa”<sup>8</sup>. Unormowanie to wskazuje zatem następujące terminy: (1) upływ sześciu miesięcy od dnia uzyskania przez rektora uczelni informacji o dokonaniu czynu sankcjonowanego dyscyplinarnie; (2) upływ trzech lat od popełnienia tego czynu; (3) upływ okresu przedawnienia ścigania danego przestępstwa, jeżeli stanowi ono jednocześnie delikt dyscyplinarny. Kwestią budzącą wątpliwości w orzecznictwie sądów administracyjnych i w doktrynie prawa jest konieczność stosowania pierwszego z wyżej wymienionych terminów w sytuacji zarzutu popełnienia przestępstwa uzasadniającego jednocześnie wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec studenta. Innymi słowy, powyższa kontrowersja sprowadza się do pytania o to, czy wszczęcie postępowania dyscyplinarnego ulega przedawnieniu w przypadku, gdy upłynęło sześć miesięcy od dnia uzyskania przez rektora informacji o przestępstwie studenta (por. art. 217 ust. 3 *in principio* P.s.w.), a nie upłynął jednocześnie okres przedawnienia ścigania tego przestępstwa, w świetle przepisów prawa karnego.

Z kolei art. 217 ust. 5 P.s.w. stanowi, że przedawnienie w odniesieniu do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego nie znajduje zastosowania wobec studenta, któremu zarzuca się popełnienie plagiatu. W kontekście tej regulacji zasadniczym zagadnieniem wydaje się być rozumienie pojęcia plagiatu, a w szczególności jego relacji do przestępstwa penalizowanego w art. 115 ust. 1 ustawy z 4.2.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>9</sup> (dalej: u.p.a.p.p.).

W mojej ocenie, zajęcie stanowiska w odniesieniu do wyżej sprecyzowanych problemów wymaga dodatkowo uprzedniego wyjaśnienia znaczenia i ustalenia zakresu przedmiotowego pojęcia „przestępstwo”, jako jednego z podstawowych określeń wyznaczających treść hipotezy normy rekonstruowanej na gruncie art. 217 ust. 3 P.s.w.

## 2. Pojęcie przestępstwa na gruncie art. 217 ust. 3 P.s.w.

Odnosząc się do kwestii rozumienia pojęcia przestępstwa występującego w art. 217 ust. 3 zd. 2 P.s.w. należy przypisać mu znaczenie nadawane w prawie karnym. Oznacza to w szczególności, że poza zakresem wyznaczonym w tym przepisie pozostają wykroczenia w ujęciu ustawy z 20.5.1971 r. – Kodeks wykroczeń<sup>10</sup> oraz wykroczenia skarbowe normowane w ustawie z 10.9.1999 r. – Kodeks karny

---

<sup>8</sup> Jednocześnie należy zauważyć, że podobną treść ma art. 73 ust. 1 ustawy z 13.4.2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy (t.j.: Dz.U. z 2012 r. poz. 404, ze zm.) oraz art. 97a ust. 3 ustawy z 23.12.1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli (t.j.: Dz.U. z 2012 r. poz. 82, ze zm.). Wobec tego analizowane w niniejszym opracowaniu zagadnienie odnosi się nie tylko do odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów, lecz także do innych sfer regulacji prawa dyscyplinarnego.

<sup>9</sup> T.j.: Dz.U. z 2006 Nr 90, poz. 631, ze zm.

<sup>10</sup> T.j.: Dz.U. z 2013 r. poz. 482, ze zm.

skarbowy<sup>11</sup> (dalej: k.k.s.). Określenie „przestępstwo” powinno bowiem podlegać interpretacji ścisłej, jako że w tym przypadku mamy do czynienia z wyjątkiem od reguły określonej w art. 217 ust. 3 zd. 1 P.s.w., a wyjątków nie należy wyklądać rozszerzająco (*exceptiones non sunt extendendae*)<sup>12</sup>, tym bardziej gdyby miało to obejmować regulacje ze sfery prawa penalnego i mogłoby pogorszyć sytuację obwinionego<sup>13</sup>. Powyższe nie oznacza oczywiście, że wykroczenia czy wykroczenia skarbowe są obojętne z punktu widzenia odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów. Ich popełnienie może jednocześnie wypełniać znamiona deliktu dyscyplinarnego wskazane w art. 211 ust. 1 P.s.w. (naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni lub czyn uchybiający godności studenta). Skutkiem wyłączenia wykroczeń i wykroczeń skarbowych z zakresu normowania art. 217 ust. 3 zd. 2 P.s.w. jest jedynie konieczność stosowania w ich przypadku ogólnej reguły przedawnienia wynikającej ze zdania pierwszego tego artykułu.

Przestępstwo w ujęciu art. 217 ust. 3 zd. 2 P.s.w. oznacza zatem przestępstwo w rozumieniu przepisów ustawy z 6.6.1997 r. – Kodeks karny<sup>14</sup> (dalej: k.k.) (czyn człowieka zabroniony przez ustawę pod groźbą kary jako zbrodnia lub występki, bezprawny, zawiniony i społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy<sup>15</sup>) oraz przestępstwo skarbowe (czyn zabroniony przez k.k.s. i zagrożony karą grzywny w stawkach dziennych, karą ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności, zawiniony i społecznie szkodliwy oraz polegający na naruszeniu przepisów m.in. prawa podatkowego, prawa dewizowego, prawa celnego czy prawa o grach i zakładach wzajemnych<sup>16</sup>).

Jednocześnie wypada zaznaczyć, że z punktu widzenia konsekwencji procesowych określonych w art. 217 ust. 3 zd. 2 P.s.w., fakt popełnienia przestępstwa nie musi być potwierdzony prawomocnym wyrokiem sądu karnego<sup>17</sup>. Wniosek ten nawiązuje do kontrowersji, jakie ujawniły się w doktrynie i orzecznictwie na tle tego, który organ (postępowania dyscyplinarnego czy karnego) posiada kompetencje do „przedłużenia” terminu biegu przedawnienia o okresy wskazane w przepisach k.k. czy k.k.s.<sup>18</sup>. W tym zakresie na akceptację zasługuje pogląd dopuszczający samodzielne karnoprawne wartościowanie czynu przez organy właściwe w sprawach dyscyplinarnych studentów. Stanowi to w szczególności konsekwencję art. 213 ust. 4 P.s.w., zgodnie z którym komisje dyscyplinarne rozstrzygają samodzielnie wszel-

<sup>11</sup> T.j.: Dz.U. z 2013 r. poz. 186, ze zm.

<sup>12</sup> L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006, s. 179.

<sup>13</sup> Por. *ibidem*, s. 175.

<sup>14</sup> Dz.U. Nr 88, poz. 553, ze zm.

<sup>15</sup> L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 1999, s. 46.

<sup>16</sup> Por. F. Prusak, *Komentarz do art. 1*, [w:] *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, t. I, Kraków 2006, LEX/el.

<sup>17</sup> Zob. wyrok WSA w Warszawie z 4.12.2008 r., I SA/Wa 908/08, LEX nr 530058.

<sup>18</sup> Zob. B. Janusz-Pohl, *W kwestii przedawnienia karalności deliktu dyscyplinarnego popełnionego przez studenta*, „Ius Novum” 2013, nr 4, s. 34-42 i cytowana tam literatura i orzecznictwo.

kie zagadnienia faktyczne oraz prawne i nie są związane rozstrzygnięciami innych organów stosujących prawo (z wyjątkiem prawomocnego skazującego wyroku sądu). Innymi słowy, adresatem normy rekonstruowanej na gruncie art. 217 ust. 3 zd. 2 P.s.w., obejmującej obowiązek ustalenia znamion określonych w ustawie karnej dla danego typu czynu zabronionego, są organy postępowania dyscyplinarnego<sup>19</sup>, a dokonana przez nie – z punktu widzenia prawa karnego – ocena czynu jest jedynie pewnym punktem odniesienia dla analizy ciężaru gatunkowego przewinienia dyscyplinarnego (nie chodzi tu wcale o rozstrzygnięcie kwestii „odpowiedzialności karnej” sprawcy w postępowaniu dyscyplinarnym)<sup>20</sup>.

Dodatkowo można się zastanowić nad koniecznością zawężenia zakresu przedmiotowego pojęcia przestępstwa użytego w art. 217 ust. 3 zd. 2 P.s.w., ze względu na okoliczność, że ten przepis ma znaczenie tylko w odniesieniu do przestępstw, które stanowią jednocześnie czyn zagrożony odpowiedzialnością dyscyplinarną studenta. Innymi słowy, chodzi o znalezienie elementów wspólnych dwóch zbiorów czynów – przestępstw (w ujęciu prawa karnego i karnego skarbowego) oraz czynów naruszających przepisy obowiązujące w uczelni i uchybiających godności studenta. W tym kontekście należy zauważyć, że nie każde przestępstwo zasługuje na jednoczesne zastosowanie środków odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów, co wynika nie tylko z ukształtowania przesłanek tej odpowiedzialności w art. 211 ust. 1 P.s.w., ale również z samej jej istoty, jako odpowiedzialności związanej z przynależnością do określonej organizacji (tutaj – wspólnoty akademickiej). Już wskazany przepis sugeruje wniosek, że zamiarem ustawodawcy było powiązanie czynu będącego podstawą odpowiedzialności z określonym miejscem („naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni”) lub faktem przynależności do oznaczonej społeczności („czyny uchybiające godności studenta”) i relacjami z tego wynikającymi, zachodzącymi między studentami, studentami a pracownikami uczelni oraz studentami a całą wspólnotą (uczelnia). Takie stanowisko ma również swoisty wymiar pragmatyczny, ponieważ organy prowadzące postępowanie wyjaśniające i dyscyplinarne w sprawach studentów (rzecznik dyscyplinarny, komisje dyscyplinarne) nie są organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości *sensu stricto* (w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego<sup>21</sup>), a zatem nie dysponują tak szerokim zakresem władczych uprawnień skutecznych *erga omnes* (wobec osób spoza wspólnoty akademickiej)<sup>22</sup>. Mogłoby to istotnie wpływać na ograniczenie zdolności organów dyscyplinarnych ustalania prawdy obiektywnej w oparciu o osobowe źródła dowodowe (nienależące do wspól-

<sup>19</sup> Por. *ibidem*, s. 38.

<sup>20</sup> A. Bojańczyk, T. Razowski, *Konsekwencje procesowe przewinienia dyscyplinarnego będącego przestępstwem*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 11, s. 44.

<sup>21</sup> Dz.U. Nr 89, poz. 555, ze zm.

<sup>22</sup> Por. K. Dudka, *Odpowiedzialność dyscyplinarna oraz zakres stosowania przepisów k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym wobec nauczycieli akademickich*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2007, nr 9, s. 15-16.

noty akademickiej), których udział byłby często konieczny w postępowaniu odnoszącym się do czynów dokonanych poza terenem uczelni. W mojej ocenie zatem, na aprobatę zasługuje pogląd J. Paśnika, że studenci ponoszą odpowiedzialność dyscyplinarną za przestępstwa popełnione na terenie uczelni oraz bezpośrednio związane z faktem studiowania<sup>23</sup>. Jednocześnie w kontekście tego ostatniego zastrzeżenia stoję na stanowisku, iż przestępstwo, które zostało stwierdzone prawomocnym skazaniem przez sąd, niezależnie od miejsca jego popełnienia, mieści się zasadniczo w zbiorze deliktów dyscyplinarnych, ponieważ jest czynem niegodnym studenta, narażającym jego uczelnię na uszczerbek w dobrym imieniu (a tym samym zawsze „pozostaje w związku z faktem studiowania”).

Ustawodawca, na mocy art. 217 ust. 5 P.s.w., ograniczył desygnaty pojęcia przestępstwa występującego w art. 217 ust. 3 zd. 2 P.s.w. również poprzez wyłączenie spośród nich czynu określonego mianem „plagiatu”. Jest to wyjątkowa w polskim systemie prawnym sytuacja, gdy termin ten występuje w języku prawnym (aktów normatywnych). Jak zaznaczają J. Barta i R. Markiewicz, pojęcie plagiatu nie tylko nie jest jednoznacznie definiowane, ale nawet (zasadniczo) nie jest używane w aktach prawnych. Na ogół jednak plagiat utożsamia się z przywłaszczeniem autorstwa cudzego utworu, odkrycia, pomysłu, wyniku naukowego, wynalazku lub innego osiągnięcia intelektualnego. W przypadku prac mających formę pisemną, plagiat z reguły jest odnoszony do świadomego fałszywego oznaczania autorstwa całości bądź elementów utworu chronionych prawem autorskim<sup>24</sup>. K. Czub doprecyzowuje, że może to polegać w szczególności na: a) przypisaniu sobie przez nie-twórcę autorstwa cudzego utworu albo jego fragmentu (wprost bądź w sposób dorozumiany); b) przejęciu do utworu plagiatora chronionych elementów cudzego dzieła, przy jednoczesnym zaniechaniu albo uchybieniu w zakresie obowiązku wskazania autora lub źródła zapożyczenia; c) pominięciu powołania autorstwa utworu macierzystego (i stworzenie pozoru samoistnej twórczości) w sytuacji modyfikacji dzieła pierwotnego prowadzącej do powstania jego opracowania<sup>25</sup>. Nie ma przy tym znaczenia to, czy plagiator odniósł jakąkolwiek korzyść osobistą lub majątkową, a pokrzywdzony autor doznał szkody majątkowej<sup>26</sup>. Z kolei zgodnie z tezą wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15.9.1995 r., I ACr 620/95, „[z] istoty plagiatu wynika, że dochodzi do niego wówczas, gdy następuje wykorzystanie elementów cudzego utworu w takim stopniu, iż brak jest twórczej działalności plagiatora i jego utwór nie nosi cech oryginalności (...). Nie jest bowiem plagiatem dzieło, które powstaje w wyniku zupełnie odrębnego, niezależnego procesu

<sup>23</sup> J. Paśnik, *op. cit.*, s. 15.

<sup>24</sup> J. Barta, R. Markiewicz, *Autorskoprawne problemy prac magisterskich i doktorskich*, [w:] *Monografie Fundacji Rektorów Polskich. Raport o zasadach poszanowania autorstwa w pracach dyplomowych oraz doktorskich w instytucjach akademickich i naukowych*, Warszawa 2005, s. 11-12.

<sup>25</sup> K. Czub, *Ghostwriting jako zjawisko prawne*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 11, s. 34-35.

<sup>26</sup> Ź. Cołoszyńska, *Problemy z ochroną własności intelektualnej na przykładzie plagiatów naukowych*, „Prokurator” 2010, nr 4, s. 74.

twórczego, nawet jeżeli posiada treść i formę bardzo zbliżoną do innego utworu. Możliwe są sytuacje, w których dwóch twórców, niezależnie od siebie, wykorzystuje w utworze ten sam pomysł i opracowuje go przy użyciu bardzo zbliżonych środków artystycznych, zwłaszcza, jeżeli dzieła dotyczą tego samego tematu albo tematów bardzo zbliżonych<sup>27</sup>. Dodatkowym elementem dookreślającym charakteryzowane pojęcie (wywołującym jednak w doktrynie pewne wątpliwości), jest to, że przywłaszczenie autorstwa cudzego utworu następuje przez działanie z zamiarem bezpośrednim, a więc skierowane jest na wprowadzenie osób trzecich w błąd co do kwestii rzeczywistego autorstwa<sup>28</sup>.

Podsumowując powyższe można zauważyć, że przy definiowaniu pojęcia plagiatu najczęściej nawiązuje się do art. 115 ust. 1 u.p.a.p.p., przewidującego odpowiedzialność karną za przestępstwo przywłaszczenia sobie autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania, a następnie niuansuje się ten *definiens*. Na tle art. 217 ust. 5 P.s.w. dodatkowe trudności interpretacyjne związane z rozumieniem pojęcia plagiatu wynikają w szczególności stąd, że przepisy P.s.w. odwołują się ponadto do trzech dodatkowych określeń, z którymi można powiązać termin „plagiat” w znaczeniu potocznym. Ustawodawca bowiem posługuje się również następującymi sformułowaniami: (1) czyn określony w art. 115 u.p.a.p.p. (art. 126 pkt 3 lit. a P.s.w.); (2) przywłaszczenie sobie autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania (art. 126 pkt 3 lit. b oraz art. 144 ust. 3 pkt 1 P.s.w.); (3) przypisanie sobie autorstwa istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu lub ustalenia naukowego (art. 193 oraz art. 214 ust. 4 P.s.w.). To z kolei sugeruje, że zgodnie z dyrektywą zakazu wykładni synonimicznej (nadawania różnym zwrotom języka prawnego tego samego znaczenia)<sup>29</sup>, wszystkie wyżej wskazane określenia powinny być rozumiane odmiennie. Wychodząc z tego założenia i uwzględniając „otoczenie normatywne” powołanych sformułowań należałoby przyjąć, że w rozumieniu przepisów P.s.w.: (1) „czyn określony w art. 115 u.p.a.p.p.” oznacza plagiat stwierdzony prawomocnym wyrokiem sądowym; (2) „przywłaszczenie sobie autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania” to plagiat, który nie został stwierdzony prawomocnym wyrokiem sądowym; (3) „przypisanie sobie autorstwa istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu lub ustalenia naukowego” odnosi się tylko do plagiatu popełnionego w ramach pracy stanowiącej podstawę nadania tytułu zawodowego. W rezultacie „plagiatem” w ujęciu art. 217 ust. 5 P.s.w. będą wszystkie dotąd wymienione postaci plagiatu (a więc obejmujące zarówno plagiat potwierdzony, jak i niepotwierdzony prawomocnym wyrokiem sądu; dotyczący

<sup>27</sup> LEX nr 62623.

<sup>28</sup> Z. Ćwiąkalski, *Uwagi do art. 115*, [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2011, LEX/el.; M. Mozgawa, J. Radoniewicz, *Przepisy karne w prawie autorskim. Zagadnienia teorii i praktyki*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 7-8, s. 10; J. Szczotka, *Twórczość naukowa – czy autoplgiat jest plagiatem*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2014, nr 23, s. 27.

<sup>29</sup> L. Morawski, *op. cit.*, s. 103.

zarówno pracy będącej podstawą nadania tytułu zawodowego, jak i jakiegokolwiek innej pracy tworzonej w ramach studiów). Na gruncie przepisów karnych ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych wszystkie one podlegają kwalifikacji jako przestępstwo wskazane w art. 115 ust. 1 u.p.a.p.p.

### **3. Poglądy judykatury i doktryny w zakresie stosowania art. 217 ust. 3 *in principio* P.s.w. w przypadku zarzutu popełnienia przestępstwa**

Przechodząc do analizy poglądów dotyczących wykładni art. 217 ust. 3 P.s.w., a wyrażonych w orzecznictwie sądów administracyjnych oraz w doktrynie prawa, można już na wstępie sformułować konkluzję, że na tym gruncie istotne wątpliwości dotyczą przede wszystkim konieczności odnoszenia sześciomiesięcznego okresu od powzięcia przez rektora wiadomości o popełnieniu czynu do sytuacji, w której czyn ten stanowi przestępstwo.

Według stanowiska reprezentowanego przez H. Izdebskiego i J. Zielińskiego, wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec studenta nie jest możliwe po upływie sześciu miesięcy od dnia powzięcia przez rektora wiadomości o popełnieniu czynu uzasadniającego ukaranie. Jak twierdzą wskazani autorzy, niezależnie od tego, czy rektor powziął wiadomość o nagannym czynie, czy też nie, i kiedy ją powziął, nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego po upływie trzech lat od popełnienia czynu uzasadniającego ukaranie, przy czym ten okres (upływu czasu od popełnienia czynu nagannego) nie może być krótszy od okresu przedawnienia ścigania określonego w przepisach k.k. za przestępstwo, jeżeli czyn studenta uzasadniający ukaranie ma taki charakter (z zastrzeżeniem art. 217 ust. 5 P.s.w.)<sup>30</sup>.

Analogiczny pogląd został wyrażony przez Wojewódzki Sąd Administracyjny (dalej: WSA) w Gdańsku w wyroku z 3.7.2008 r., sygn. III SA/Gd 445/07<sup>31</sup>. Został on sformułowany w odniesieniu do nieobowiązującego art. 174 ust. 1 ustawy z 12.9.1990 r. o szkolnictwie wyższym<sup>32</sup> (dalej: u.s.w.), zgodnie z którym „[n]ie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego po upływie sześciu miesięcy od dnia uzyskania przez właściwy organ wiadomości o popełnieniu czynu lub trzech lat od jego popełnienia. Jeżeli czyn stanowi przestępstwo, okres ten pokrywa się z okresem przedawnienia dla tego przestępstwa, przewidzianego w Kodeksie karnym”. Tym samym można zauważyć, że przepis ten nie różni się na tyle znacząco od art. 217 ust. 3 P.s.w., aby wykładnia art. 174 ust. 1 u.s.w. nie mogła być wykorzystana pomocniczo celem ustalenia znaczenia normatywnego odpowiednika tego przepisu

<sup>30</sup> H. Izdebski, J. M. Zieliński, *Prawo o szkolnictwie wyższym*, Warszawa 2013, s. 510.

<sup>31</sup> LEX nr 519078.

<sup>32</sup> Dz.U. Nr 65, poz. 385, ze zm.



zawartego w P.s.w.. Na tym tle uwzględnić zatem wypada, iż WSA w Gdańsku wywiódł, co następuje: art. 174 ust. 1 u.s.w. należy rozumieć w ten sposób, że istnieją dwie okoliczności wykluczające wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Jedna – to upływ sześciu miesięcy od dnia uzyskania przez właściwy organ wiadomości o popełnieniu czynu, druga zaś – to upływ (co do zasady, z uwzględnieniem zdania drugiego tego przepisu) trzech lat od popełnienia czynu. W tym kontekście WSA zauważył, że w stanie faktycznym leżącym u podstaw skargi sądownoadministracyjnej postępowanie zostało wszczęte 9.6.2005 r., czyli po upływie sześciu miesięcy od dnia uzyskania przez właściwy organ wiadomości o popełnieniu czynu wręczenia korzyści majątkowej pracownicy Uniwersytetu Gdańskiego w zamian za obietnicę przyjęcia na studia na Wydziale Prawa i Administracji. W takiej sytuacji – zgodnie z art. 174 ust. 1 u.s.w. – postępowanie dyscyplinarne nie mogło być wszczęte.

Odmienną interpretację art. 174 ust. 1 u.s.w. (i analogicznie art. 217 ust. 3 P.s.w.) zaprezentował R. Giętkowski w glosie do powyższego wyroku WSA w Gdańsku<sup>33</sup>. Jego zdaniem, wydłużenie okresu przedawnienia wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko studentowi, wynikające z przestępnego charakteru czynu, odnosi się nie tylko do trzyletniego okresu liczonego od dnia popełnienia przewinienia, ale do obu przesłanek przedawnienia wszczęcia postępowania określonych w art. 174 ust. 1 zd. 1 u.s.w. (obecnie art. 217 ust. 3 zd. 1 P.s.w.)<sup>34</sup>. W art. 174 ust. 1 zd. 2 u.s.w. ustawodawca posłużył się przecież sformułowaniem „okres ten”, odsyłając ogólnie do treści zdania pierwszego omawianego artykułu, poświęconego okresowi przedawnienia wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Ustawodawca w żaden sposób nie łączy tego sformułowania z którymś z konkretnych okresów wskazanych w zdaniu pierwszym. Cytowany autor przypuszczał, że sąd, dokonując interpretacji art. 174 ust. 1 u.s.w., kierował się tym, iż tylko drugi z okresów przedawnienia wymieniony w zdaniu pierwszym tego artykułu, liczony jest – tak jak okres, o którym mowa w zdaniu drugim – od czasu popełnienia czynu. Wniosek wyciągnięty przez sąd administracyjny pozostaje jednak w sprzeczności z wykładnią językową art. 174 ust. 1 u.s.w.. Zdaniem R. Giętkowskiego, jeśli więc przewinienie dyscyplinarne stanowi przestępstwo, a postępowanie dyscyplinarne w sprawie tego przewinienia nie zostanie wszczęte w ciągu sześciu miesięcy od powzięcia przez rektora wiadomości o nim, nie następuje automatycznie przedawnienie wszczęcia tego postępowania, ale przesądza o tym okres przedawnienia ścigania danego przestępstwa. Autor zaznaczył również, że względy celowościowe nie są przeszkodą do przyjęcia przedstawionej wykładni art. 174 ust. 1 u.s.w.. W doktrynie podkreśla się istotne znaczenie wychowawcze i ogólnoprewencyjne krótkich terminów przedawnienia w postępowaniu dyscyplinarnym, jednakże terminy

<sup>33</sup> R. Giętkowski, *Przedawnienie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko studentowi. Glosa do wyroku WSA w Gdańsku z 3.7.2008 r., III SA/Gd 445/07*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2010, nr 1, s. 51-55.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 55.

przedawnienia wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko studentowi i tak zawsze będą relatywnie krótkie, co wynika z niedługiego okresu trwania stosunku prawnego łączącego studenta z uczelnią i z zasady, że po upływie roku od opuszczenia przez studenta uczelni następuje przedawnienie orzekania dyscyplinarnego (art. 174 ust. 2 u.s.w. i art. 217 ust. 4 P.s.w.), które oczywiście powoduje też przedawnienie wszczęcia postępowania. W dalszej kolejności powołany autor rozważył, co następuje: jeśli stosunkowo szybko od uzyskania przez rektora wiadomości o popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego nie dojdzie do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, to obwiniony student ma prawo zakładać, że uczelnia uznała wszczynanie przeciwko niemu postępowania za nieuzasadnione bądź niecelowe. O ile wszakże „prawo” studenta do jasności jego sytuacji prawnej na uczelni zasługuje na ochronę w sytuacji, gdy zarzuca mu się popełnienie lżejszego przewinienia dyscyplinarnego, o tyle w przypadku dopuszczenia się przestępstwa student powinien się liczyć z perspektywą poniesienia prawnych konsekwencji tego czynu, niekoniecznie nawet w najbliższym czasie<sup>35</sup>.

Analogicznej wykładni art. 217 ust. 3 P.s.w. dokonał WSA w Warszawie w tezie wyroku o sygn. I SA/Wa 908/08. Zgodnie z jej treścią, w sytuacji, gdy czyn zarzucany studentowi stanowi przestępstwo, okres przedawnienia postępowania dyscyplinarnego nie może być krótszy od okresu karalności takiego przestępstwa, niezależnie od daty powzięcia wiadomości o tym przestępstwie przez rektora. Pogląd ten został następnie podtrzymany przez Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 30.11.2009 r., sygn. I OSK 562/09<sup>36</sup>, który został wydany wskutek rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej od wyroku o sygn. I SA/Wa 908/08.

#### **4. Kwestia stosowania art. 217 ust. 3 *in principio* P.s.w. w przypadku popełnienia przestępstwa**

Formułując stanowisko w przedmiocie wykładni przepisów dotyczących przedawnienia wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec studentów obwinionych o popełnienie przestępstwa (innego niż plagiat) już na wstępie zaznaczam, że jestem zwolennikiem poglądu, zgodnie z którym art. 217 ust. 3 zd. 2 P.s.w. wpływa na zmodyfikowanie tylko drugiego z okresów wskazanych w zdaniu pierwszym tego artykułu, nie wyłączając jednocześnie stosowania pierwszego terminu ani nie wpływając na jego długość. Innymi słowy, w mojej ocenie, w przypadku podejrzenia dokonania przez studenta czynu kwalifikowanego jako przestępstwo ustawodawca wprowadził dwa odrębne terminy przedawnienia wszczęcia postępowania dyscyplinarnego: 1) upływ sześciu miesięcy od dnia uzyskania przez rektora wiadomości o popełnieniu przestępstwa uzasadniającego nałożenie kary

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 54-55.

<sup>36</sup> Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych.

dyscyplinarnej; 2) upływ okresu przedawnienia ścigania tego przestępstwa (art. 101-102 k.k. oraz art. 44 k.k.s.) albo upływ trzech lat od dnia jego popełnienia (jeżeli okres przedawnienia ścigania przestępstwa byłby krótszy niż trzy lata – por. art. 101 § 2 *in principio* k.k.).

Punktem wyjścia analizy należy uczynić założenie, że art. 217 ust. 3 zd. 1 P.s.w. przewiduje regułę ogólną odnoszącą się do negatywnych przesłanek wszczęcia przez komisję dyscyplinarną postępowania dyscyplinarnego. Kolejne przepisy P.s.w. (art. 217 ust. 3 zd. 2 i art. 217 ust. 5 P.s.w.) stanowią wyjątki od tej reguły. Konieczność uwzględnienia w odniesieniu do deliktu dyscyplinarnego będącego jednocześnie przestępstwem również okresu sześciomiesięcznego, liczonego od dnia powzięcia przez rektora informacji o popełnieniu czynu, wynika przede wszystkim z wykładni literalnej art. 217 ust. 3 zd. 2 P.s.w., który stanowi o „okresie” (liczba pojedyncza), a więc wprowadza wyjątek od reguły ogólnej w zakresie tylko jednego z dwóch terminów wyznaczonych w zdaniu pierwszym tego artykułu, zakładając jego wydłużenie. Przy tym ustawodawca celowo umieścił wspomniany wyjątek w tym samym ustępie co zasadę ogólną dotyczącą wyłączenia dopuszczalności wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec studenta. W ten sposób bowiem zamierzał zróżnicować to odstępstwo w stosunku do wyjątku przewidzianego w art. 217 ust. 5 P.s.w.. Odmienności te polegają właśnie na tym, że pierwszy z przepisów – art. 217 ust. 3 zd. 2 P.s.w. – modyfikuje tylko jeden z dwóch terminów składających się na regułę, drugi przepis zaś – art. 217 ust. 5 P.s.w. – ogranicza stosowanie obu terminów zawartych w art. 217 ust. 3 zd. 1 P.s.w.

Nakaz stosowania sześciomiesięcznego okresu przedawnienia w odniesieniu do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec studenta obwinionego o przestępstwo znajduje uzasadnienie również w kontekście *ratio legis* wprowadzenia każdego z dwóch terminów wskazanych w art. 217 ust. 3 zd. 1 P.s.w. W przypadku okresu trzyletniego, uzasadnienia można poszukiwać w dezaktualizacji – po upływie oznaczonego czasu – potrzeby karania z punktu widzenia prewencji indywidualnej oraz w powstaniu trudności dowodowych ograniczających dotarcie do prawdy obiektywnej<sup>37</sup>. Z kolei termin sześciomiesięczny ma oddziaływać przede wszystkim motywująco na rzecznika dyscyplinarnego i komisję dyscyplinarną, co w pewnym zakresie nawiązuje do jednej z teorii uzasadniających przedawnienie nazywanej w doktrynie prawa karnego teorią opieszałości oskarżyciela (przedawnienie jako kara za opieszałość i niedbalstwo oskarżyciela)<sup>38</sup>. Przyjęcie interpretacji, że art. 217 ust. 3 zd. 2 P.s.w. wyłącza zastosowanie obu terminów wyznaczonych w zdaniu pierwszym tego ustępu oznaczałoby wyłączenie realizacji funkcji dyscyplinującej gwarantowanej regułą ogólną. U podstaw przedawnienia ścigania unormowanego w przepisach k.k. i k.k.s. leży bowiem ta sama motywacja,

<sup>37</sup> Por. K. Banasik, *Przedawnienie w prawie karnym w systemie kontynentalnym i anglosaskim*, Warszawa 2013, s. 102-104; K. Marszał, *Przedawnienie w prawie karnym*, Warszawa 1972, s. 73.

<sup>38</sup> Zob. K. Marszał, *op. cit.*, s. 53-54.

która spowodowała wprowadzenie trzyletniego okresu w art. 217 ust. 3 zd. 1 *in fine* P.s.w.. Wyeliminowanie zaś „czynnika dyscyplinującego” organy uczelniane w sytuacji, gdy student jest podejrzany o popełnienie deliktu dyscyplinarnego będącego przestępstwem, nie znajduje – w mojej ocenie – uzasadnionych racji. W szczególności stanowiłoby pogorszenie sytuacji prawnej obwinionego studenta, co stałoby w sprzeczności z regułą *in dubio pro reo* (w razie wątpliwości należy przyjąć wykładnię korzystniejszą dla oskarżonego)<sup>39</sup>. Ustawodawca, wprowadzając sześciomiesięczny termin w art. 217 ust. 3 zd. 1 P.s.w., miał na celu ograniczenie okresu „niepewności co do losu” studenta, jeśli już dany czyn zostanie ujawniony (zawisłość sprawy dyscyplinarnej może faktycznie, pozaprawnie oddziaływać na tok studiów, a więc jest uzasadnione, aby zakończyło się jak najszybciej). Z tego punktu widzenia nie ma powodów do odmiennego traktowania przestępstwa i innego deliktu dyscyplinarnego w płaszczyźnie instytucji przedawnienia.

Brak podstaw do surowszego – w zakresie przedawnienia – podejścia do przestępstwa niż do innego czynu zagrożonego odpowiedzialnością dyscyplinarną jest również konsekwencją tego, że trudno różnicować wagę obu grup tych deliktów w kierunku przyznania z góry (i arbitralnie) większej doniosłości przestępstwu. Pamiętać bowiem trzeba, iż mamy do czynienia z płaszczyzną odpowiedzialności w organizacji, która to odpowiedzialność ma przede wszystkim służyć zapewnieniu prawidłowego funkcjonowania właśnie tej organizacji, a nie społeczeństwu jako całości. W związku z tym można sobie wyobrazić, że niektóre czyny niebędące przestępstwem będą miały większą szkodliwość dla wspólnoty akademickiej niż czyny zagrożone „powszechną” sankcją karną jako szkodliwe ogólnospołecznie.

Artykuł 217 ust. 3 zd. 2 P.s.w. i wyinterpretowana wyżej norma dotycząca przedawnienia wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec studenta obwinionego o popełnienie przestępstwa nie odnosi się jednak do sytuacji podejrzenia dokonania plagiatu. Artykuł 217 ust. 5 P.s.w. stanowi bowiem że, w przypadku tego czynu nie stosuje się przedawnienia. Przepis ten podkreśla zatem dużą szkodliwość przestępstwa plagiatu, jako czynu szczególnie naganego z punktu widzenia obowiązku poszanowania fundamentalnych reguł etycznych obowiązujących we wspólnocie akademickiej, a dotyczących rzetelności w prezentowaniu wiedzy i umiejętności zdobytych w toku studiów.

Na tle art. 217 ust. 5 P.s.w. H. Izdebski i J. Zieliński zgłosili wątpliwość związaną z relacją tego unormowania w stosunku do regulacji zawartej w ustępie czwartym tego samego artykułu („przedawnienie orzekania następuje również po upływie roku od opuszczenia uczelni przez studenta”). Jak stwierdzili autorzy, również w sprawach plagiatu nie można orzekać po roku od opuszczenia uczelni przez studenta. Wydaje się jednak, zdaniem autorów, że ustawodawcy, w przypadku zarzutu dopuszczenia się plagiatu, chodziło o wyłączenie przedawnienia

<sup>39</sup> Zob. L. Morawski, *op. cit.*, s. 165.

w ogóle – tak ścigania, jak i orzekania, lecz przepisy tak nie stanowią<sup>40</sup>. Ja byłbym ostrożniejszy w takim odkodowaniu zamiarów ustawodawcy. Uważam, że zasadne jest ograniczenie dopuszczalności orzekania w przedmiocie zarzutu dopuszczenia się plagiatu przez ustanowienie rocznego okresu przedawnienia, liczonego od opuszczenia uczelni przez studenta. Wiąże się to z istotą kar dyscyplinarnych, które w założeniu mają wywoływać skutki w sferze stosunku występującego między osobą podlegającą odpowiedzialności a organizacją, której jest członkiem. Konsekwencje te polegają albo na zerwaniu powyższego stosunku albo – w przypadku takich kar jak upomnienie czy nagana – na „infamii” w ramach danej wspólnoty<sup>41</sup>. Tymczasem w momencie, kiedy obwiniony nie jest już członkiem wspólnoty akademickiej, powyższe funkcje kar dyscyplinarnych zasadniczo nie mogą być realizowane. Dodatkowo należy pamiętać, że wyłączenie we wskazanej sytuacji odpowiedzialności dyscyplinarnej za dokonanie plagiatu nie oznacza niemożności zastosowania przez organy uczelni innych negatywnych konsekwencji z tytułu tego czynu. Rektor uczelni jest bowiem umocowany do stwierdzenia, w drodze decyzji, nieważności postępowania w sprawie nadania tytułu zawodowego (art. 193 P.s.w.) oraz unieważnienia samej decyzji o nadaniu tytułu zawodowego (por. art. 207 ust. 3 P.s.w.). Podkreślenia jednak wymaga to, że przesłanką wydania decyzji jest jedynie określona postać plagiatu, a mianowicie przypisanie sobie, w pracy stanowiącej podstawę nadania tytułu zawodowego, autorstwa istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu lub ustalenia naukowego.

## 5. Podsumowanie

Dotychczasowe rozważania wskazują, że przepisy P.s.w. w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów nie są pozbawione sformułowań, które mogą rodzić wątpliwości co do ich normatywnego znaczenia. Podjęcie w ramach niniejszego opracowania próby ustosunkowania do niektórych spośród tych niejasności interpretacyjnych pozwoliło na przyjęcie kilku zasadniczych ustaleń. Obejmują one przede wszystkim stwierdzenie, że w przypadku podejrzenia dokonania przez studenta czynu kwalifikowanego jako przestępstwo ustawodawca, na mocy art. 217 ust. 3 zd. 2 P.s.w., wprowadził dwa odrębne terminy przedawnienia wszczęcia postępowania dyscyplinarnego: (1) upływ sześciu miesięcy od dnia uzyskania przez rektora wiadomości o popełnieniu przestępstwa uzasadniającego nałożenie kary dyscyplinarnej; (2) upływ okresu przedawnienia ścigania tego przestępstwa (według k.k. oraz k.k.s.) albo upływ trzech lat od dnia jego popełnienia (jeżeli okres przedawnienia ścigania przestępstwa byłby krótszy niż trzy lata). Pojęcie przestępstwa występujące we wskazanym przepisie oznacza przy tym przestępstwo

<sup>40</sup> H. Izdebski, J. M. Zieliński, *op. cit.*, s. 511.

<sup>41</sup> Z. Leoński, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie Polski Ludowej*, Poznań 1959, s. 166.

w rozumieniu przepisów k.k. oraz przestępstwo skarbowe w ujęciu przepisów k.k.s. (w szczególności zatem zakres normowania art. 217 ust. 3 zd. 2 P.s.w. nie obejmuje wykroczeń i wykroczeń skarbowych). Wyinterpretowana wyżej norma dotycząca dopuszczalności wszczęcia postępowania dyscyplinarnego ze względu na upływ czasu nie odnosi się do sytuacji podejrzenia dopuszczenia się plagiatu, który nie podlega przedawnieniu (art. 217 ust. 5 P.s.w.). Określenie „plagiat” na gruncie tego przepisu należy rozumieć szeroko, jako obejmujące przywłaszczenie sobie autorstwa cudzego utworu, zarówno potwierdzone, jak i niepotwierdzone prawomocnym wyrokiem sądu; dotyczące zarówno pracy będącej podstawą nadania tytułu zawodowego, jak i jakiegokolwiek innej pracy tworzonej w ramach studiów.

### **Limitation of initiating disciplinary proceedings against a student accused of a crime**

The present article indicates one of the specific problems of the concurrence of universal criminal responsibility and disciplinary responsibility of students. Above mentioned problem concerns the normalization of limitation of initiating disciplinary proceedings against a student accused of a crime, in particular, the offense of committing plagiarism. An important element of the article is also an attempt to explain the basic notions used in the analyzed legal regulation.